

Ks. Michał Bednarz

## O. ROLAND DE VAUX, OP (1903—1971)

10 września 1971 r. zmarł w Jerozolimie dominikanin, O. Roland de Vaux, dyrektor *Revue Biblique* (1938—1965). Jego śmierć okryła żałobą archeologów i biblistów, a zwłaszcza specjalistów od Starego Testamentu. Ten, kto zajmuje się Pismem św., musiał się zetknąć z jego nazwiskiem. Ale ta niespodziewana śmierć zaskoczyła przede wszystkim jego przyjaciół i uczniów.

O. R. de Vaux urodził się 17. XII. 1903 r. w Paryżu. Studiował na Sorbonie, a w r. 1929, już po święceniach kapłańskich, wstępuje do zakonu dominikanów. Studiował z kolei filozofię średniowieczną, a równocześnie interesuje się orientalistyką i właśnie z tego powodu w r. 1933 zostaje powołany na *École Biblique* w Jerozolimie. Tu rozpoczyna pracę pod kierunkiem żyjącego jeszcze o. M.-J. Lagrange. Już w r. 1935 rozpoczyna wykłady z historii oraz archeologii biblijnej i będzie je kontynuował, prawie bez przerwy, do czerwca 1971 r. Zapowiedział również i przygotował wykłady na r. 1971/72, ale niestety śmierć nie pozwoliła mu już zrealizować tego przedsięwzięcia. Całe swoje życie związał z *École*, wykładając tutaj także przez pewien czas j. akadyjski oraz egzegezę Starego Testamentu.

O. R. de Vaux należał do inicjatorów oraz współpracowników *Bible de Jérusalem*, która przyspieszyła rozwój egzegezy katolickiej w wielu krajach oraz stała się bodźcem do dalszych badań. *Les Institutions de l'Ancien Testament* (1958—1960) oraz *Histoire Ancienne d'Israel* (1971) należą do głównych i oryginalnych w swej formie dzieł o. R. de Vaux i są niewątpliwie klasycznymi studiami we współczesnej bibliistyce. Pierwsze z nich przyniosło mu wielki sukces i bardzo szybko zostało przetłumaczone na wiele języków. Gdy chodzi o drugie dzieło, to ukazało się ono dopiero po śmierci Autora, i to tylko jeden tom. Historia ta miała być głównym jego dziełem. Pragnął on uzupełnić pracę, którą rozpoczął o. F.-M. Abel (*Histoire de la Palestine*). O. F.-M. Abel rozpoczął swoje dzieło od epoki Aleksandra Wielkiego. O. R. de Vaux postanowił uzupełnić epokę poprzednią i zaplanował swoje dzieło na trzy tomy. Zdążył jednak przygotować tylko tom pierwszy oraz pozostawił notatki do tomu drugiego. Niewykorzystane materiały przejął o. J. Prignaud i zamierza uzupełnić notatki swego wielkiego poprzednika.

Drugą wielką dziedziną pracy o. R. de Vaux były badania archeologiczne. Poszedł śladami wielkiego o. L. H. Vincent i sam z kolei stał się niezaprzeczalnie mistrzem w tej dziedzinie. Wykopaliska archeologiczne rozpoczyna jeszcze w r. 1937 w rejonie Salt w Zajordanii. W r. 1944 pracuje w okolicy biblijnego Kiriath-Jearim, a w latach 1945—1946 w el-Ma'moudiyeh (na zachód od Hebronu). Badania te nie przyniosły mu wprawdzie większego rozgłosu wśród biblistów, gdyż nie dostarczyły jakiegoś sensacyjnego materiału, ale stanowiły doskonale przygotowanie do prac, które miały uczynić go sławnym wśród archeologów i biblistów. (wykłady na uniwersytecie w Harvard w r. 1964/65 oraz tytuł doktora *honoris causa* bardzo wielu uniwersytetów).

W r. 1946 rozpoczyna wykopaliska na terenie Tell el-Far'ah(N), na wschód od Samarii. Tu przeprowadził w latach 1946—1960 dziewięć kampanii, które pozwoliły mu zidentyfikować to miejsce jako biblijne Tirsę, stolicę Królestwa Północnego. Jednakże jego sława międzynarodowa związana jest przede wszystkim z odkryciami w Pustyni Judzkiej. W latach 1948—1958 podjęto prace w rejonie Chirbet Qumran. Badania te

proceeding *École Biblique* łącznie z *American Schools of Oriental Research* i z Palestyńskim Muzeum Archeologicznym fundacji Rockefellera. Jednakże odpowiedzialność za całość spoczywała na o. R. de Vaux. Badania te pozwoliły mu zidentyfikować resztki Chirbet Qumran, uchodzące przez długi czas za resztki fortecy rzymskiej, jako centrum sekty żydowskiej, gdzie członkowie tego zgromadzenia przepisywali rękopisy odkryte w grotach. Badania te pozwoliły mu sprecyzować pewne daty oraz samo środowisko. Wyniki jego prac zostały przyjęte przez większość uczonych.

W latach 1961—1963 o. R. de Vaux rozpoczyna wykopaliska w Jerozolimie razem z p. Kathleen Kenyon. Terenem jego pracy była dzielnica el-Khâtoûniyeh (na południe od meczetu el-Aqsa). Niestety raczej natyru politycznej przerwały te badania.

Wspomniane wyżej studia i badania przyniosły o. R. de Vaux sławę na arenie międzynarodowej. Ale na tych, którzy zetknęli się z nim bezpośrednio, niezatarte wrażenie wywarła także jego osobowość. Był przede wszystkim wielkim pedagogiem i to nie tylko z tego względu, że posiadał głęboką i solidną wiedzę, ale i dlatego, że był szanowanym profesorem, umiejącym przekazać swoją wiedzę w sposób niezwykle jasny i interesujący. Posiadał niezwykle zdolności pedagogiczne; umiał wzbudzić zainteresowania, nawet wtedy, kiedy temat, który poruszał, nie był zbyt fascynujący. Szukał ciągle prawdy; bez lęku przyjmował to, co nowe, pełen jednak głębokiej wiary i szacunku względem Słowa Bożego.

Mimo swej głębokiej wiedzy był niezwykle prosty i przystępny. Interesował się potrzebami nawet najprostszych ludzi, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji skutkiem zmian, jakie zaszły na terenie Palestyny. Swoje życie związał z Jerozolimą i Ziemią Świętą, tak iż jego rodacy mówili, że jest on bardziej Palestyńczykiem niż Francuzem. Tak było w rzeczywistości. Dlatego też bardzo bliscy byli mu ludzie, którzy tam żyją, a szczególnie ich los. Nic więc dziwnego, że w dniu jego pogrzebu bazylikę św. Szczepana zapełnili przedstawiciele władz duchownych i cywilnych, profesorowie-bibliści i archeologowie Uniwersytetu Hebrajskiego, wybitne osobistości zarówno świata arabskiego, jak i izraelskiego, dygnitarze ONZ i prości ludzie, przedstawiciele wielu religii, ras i zawodów. Śmierć o. R. de Vaux stworzyła jedność, wzruszającą i rzadką w Świętym Mieście, tak tragicznie rozdartym nienawiścią.

Tarnów

KS. MICHAŁ BEDNARZ